

Teza: Zasada swobodnej oceny dowodów

Sąd dyscyplinarny, mając na uwadze całokształt przeprowadzonych dowodów, ma prawo oprzeć się na jednych, a pominąć inne, gdy ich treści są zbieżne. W przypadku natomiast, gdy treści dowodów są wzajemnie sprzeczne, to powinnością sądu jest wskazanie dowodów, na których się oparł, oraz podanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

WO-158/16

ORZECZENIE

z dnia 18 stycznia 2017 r.

Wyższego Sądu Dyscyplinarnego

Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Magdalena Śniegula

Sędziowie: SWSD Stefan Mazurkiewicz /sprawozdawca/

SWSD Wojciech Płóciennik

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Jarosława Sobutki

po rozpoznaniu 18 stycznia 2017 r. sprawy radcy prawnego M. C. na rozprawie

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 1 i art. 6 ust 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

na skutek odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie(...) Wyższy Sąd Dyscyplinarny:

orzeka:

1.

Sprostować oczywistą omyłkę pisarską zawartą w Orzeczeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie (...) w ten sposób, że w pkt. 1 części dyspozytywnej orzeczenia zamiast wyrażenia „na podstawie art. 65 ust. 1 pkt. 5 ustawy z 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.)” wpisać „na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.)” oraz w pkt. 2 części dyspozytywnej orzeczenia zamiast wyrażenia „na podstawie art. 65 ust. 1 pkt. 5 ustawy z 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.)” wpisać „na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.)”.

2.

Zmienić zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że w zakresie zarzutu z pkt 1 orzeczenia OSD OIRP w K., na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych orzeka wobec obwinionego M. C. karę zawieszenia

prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 3 lat i na podstawie art. 65 ust 2 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych orzeka wobec obwinionego M. C. zakaz wykonywania patronatu na okres 10 lat.

3.

Zmienić zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że w zakresie zarzutu z pkt 2 orzeczenia OSD OIRP w K., na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych orzeka wobec obwinionego M. C. karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 3 lat i na podstawie art. 65 ust 2 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych orzeka wobec obwinionego M. C. zakaz wykonywania patronatu na okres 10 lat.

4.

Na podstawie art. 65¹ ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych kary orzeczone w pkt 2 i 3 niniejszego orzeczenia łączy w ten sposób, że orzeka karę łączną zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na okres 3 lat oraz zakaz patronatu na okres 10 lat.

5.

Zasądzić od obwinionego M. C. kosztu postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1.100 (słownie: jeden tysiąc) zł. płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych, zgodnie z art. 70⁶ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.

UZASADNIENIE

M. C. został obwiniony o to, że:

1.

w dniu 8 września 2009 r. w S., jako pełnomocnik I. C., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla I. C. wprowadził w błąd K. i P. K. zapewniając ich o przeprowadzeniu remontu generalnego lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) i tym samym wprowadził ich w błąd co do wartości lokalu na skutek czego K. i P. K. zakupili ten lokal za kwotę 148.000,00 zł w sytuacji, gdy jego wartość rynkowa wynosiła 107.338,00 zł, biorąc pod uwagę nieprzeprowadzenie remontu generalnego i zły stan techniczny budynku, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 40.662,00 zł,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. Z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.) w związku z art. 1 i art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do Uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego);

2.

w grudniu 2010 r. oraz w styczniu 2011 r. w S., jako pełnomocnik I. C., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla I. C. wprowadził w błąd M. P. zapewniając go o przeprowadzeniu remontu generalnego lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) i tym samym wprowadził go w błąd co do wartości lokalu na skutek czego M. P. w dniu 10 stycznia 2011 r. zakupił ten lokal za kwotę 147.000,00 zł w sytuacji, gdy jego wartość rynkowa wynosiła 105.011,00 zł, biorąc pod uwagę nieprzeprowadzenie remontu generalnego i zły stan techniczny budynku, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 41.989,00 zł,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. Z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.) w związku z art. 1 i art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do Uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. orzeczeniem z dnia 20 maja 2016 r. w sprawie o (...) uznał radcę prawnego M. C. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd ten w zakresie pierwszego czynu ustalił, że wypełnia on znamiona określone w art. 1 i 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.) orzekł wobec obwinionego M. C. karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas pięciu lat i na podstawie art. 65 ust. 2b ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.) orzekł wobec obwinionego M. C. zakaz wykonywania patronatu na czas lat 10.

W zakresie drugiego czynu Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił, że czyn ten wypełnia znamiona określone w art. 1 i 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.) orzekł wobec obwinionego M. C. karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas pięciu lat i na podstawie art. 65 ust. 2b ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.) orzekł wobec obwinionego M. C. zakaz wykonywania patronatu na czas lat 10.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzeczone kary połączył, orzekając karę łączną zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 5 lat oraz zakaz wykonywania patronatu na czas lat 10. Nadto, Sąd I instancji zasądził od obwinionego kwotę 2.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. ustalił następujący stan faktyczny.

Pokrzywdzona K. K. pismem z 25.09.2014 r. złożyła skargę na radcę prawnego M. C., (...) prowadzącego kancelarię Radcy Prawnego w S., informując o toczącym się wobec radcy prawnego w charakterze oskarżonego postępowaniu karnym przed Sądem Rejonowym (...), o popełnienie czynu z art. 286 Kodeksu Karnego i jako pokrzywdzona wniosła o wszczęcie wobec radcy prawnego M. C. postępowania dyscyplinarnego.

W wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego Sąd Rejonowy(...), wyrokiem z 04.12.2014 r. uniewinnił M. C. z części zarzutów, ale także w pkt II wyroku uznał oskarżonego M. C. winnym czynu zarzucanego mu w pkt. VIII aktu oskarżenia, a więc tego, że w sierpniu i we wrześniu 2009 r. w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla I. C., wprowadził w błąd K. i P. K. zapewniając ich o przeprowadzeniu remontu generalnego lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) i tym samym wprowadził ich w błąd co do wartości lokalu na skutek czego K. i P. K. zakupili ten lokal za kwotę 148.000,00 zł w sytuacji, gdy jego wartość rynkowa wynosiła 107.338,00 zł, biorąc pod uwagę nieprzeprowadzenie remontu generalnego i zły stan techniczny budynku, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 40.662,00 zł, która to kwota stanowi różnicę pomiędzy wartością rynkową a wartością, za którą sprzedano mieszkanie, tj. popełnienia czynu z art. 286 § 1 KK, za co skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierzył karę grzywny, a także w pkt. III wyroku uznał winnym czynu zarzucanego w pkt. IX aktu oskarżenia, a więc tego, że w grudniu 2010 r. oraz w styczniu 2011 r. w S., jako pełnomocnik I. C., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla I. C., wprowadził w błąd M. P. zapewniając go o przeprowadzeniu remontu generalnego lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) i tym samym wprowadził go w błąd co do wartości lokalu, na skutek czego M. P. w dniu 10 stycznia 2011 r. zakupił ten lokal za kwotę 147.000,00 zł w sytuacji, gdy jego wartość rynkowa wynosiła 105.011,00 zł, biorąc pod uwagę nieprzeprowadzenie remontu generalnego i zły stan techniczny budynku, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 41.989,00 zł, która to kwota stanowi różnicę pomiędzy wartością rynkową a wartością, za którą sprzedano mieszkanie, tj. popełnienia czynu z art. 286 § 1 KK, za co skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierzył karę grzywny, przy czym sąd połączył wskazane kary i orzekł karę łączną jednego roku pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 100 stawek dziennych w wysokości 100 zł każda, warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności na 3 lata.

Od wskazanego wyroku sądu I instancji apelację wywiódł oskarżony M. C., prokurator oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych. W wyniku rozpoznania środka zaskarżenia, Sąd Okręgowy (...), wydał wyrok (...) którym uchylił pkt VI zaskarżonego orzeczenia, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku sądu II instancji nie złożono kasacji. Ostatecznie oskarżony M. C. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego (...) utrzymanym w mocy przez Sąd Okręgowy w (...) za przestępstwo z art. 286 § 1 KK za które orzeczono karę łączną roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3, bez orzekania o środkach karnych.

Oceniając ustalony stan faktyczny Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w K. w pierwszej kolejności wskazał, że choć sąd dyscyplinarny obowiązany jest dokonać niezbędnych ustaleń faktycznych i ocen co do tożsamości czynu, to jest jednak związany wyrokiem skazującym co do popełnienia przestępstwa (jego znamion). Sąd dyscyplinarny nie musi, a nawet nie może w tym zakresie czynić własnych ustaleń i ocen, a obwiniony nie może w postępowaniu dyscyplinarnym kwestionować popełnienia przestępstwa, co doprowadziło Sąd do konkluzji, że sąd dyscyplinarny jest związany prawomocnym wyrokiem sądu karnego skazującym obwinionego za przestępstwo (wyrok SN z 18.07.2014 r., SNO 34/14). Tożsamość przedmiotu postępowania karnego i postępowania dyscyplinarnego oznacza więc tożsamość czynu, a nie tożsamość jego ocen prawnych (wyrok Sądu Najwyższego z 20.09.2007 r., SNO 59/07).

Sąd I instancji podkreślił, że pomiędzy czynem, jakiego dopuścił się obwiniony i za który został prawomocnie skazany w procesie karnym, a czynem stanowiącym przewinienie dyscyplinarne, zachodzi obiektywna tożsamość: sprawy, pokrzywdzonych, czynu i okoliczności jego popełnienia. Sąd wskazał, że w razie wydania wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa sąd dyscyplinarny nie jest związany wynikającym z art. 5 § 1 KPK domniemaniem niewinności - w zakresie popełnienia czynu stanowiącego ustawowe znamię przestępstwa, za które został skazany, natomiast samodzielnie ustala pozostałe znamiona przewinienia dyscyplinarnego (postanowienie SN z 27.11.2003 r., SNO 73/03, wyrok SN z 08.10.2008 r., SNO 76/08).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny dokonując ustaleń faktycznych w całości przyjął ustalenia zaprezentowane w wyrokach i ich uzasadnieniach zapadłych w postępowaniach sądów karnych: Sądu Rejonowego (...) oraz Sądu Okręgowego (...).W ocenie Sądu, zeznania świadków K. K. oraz M. P. złożone w toku postępowania dyscyplinarnego stanowiły logiczne potwierdzenie lub uzupełnienie ustaleń sądów karnych. Sąd wskazał, że ustalenia te zostały w części wprost przyznane przez radcę prawnego M. C. w odpowiedzi z 10.03.2016 r. na wniosek o ukaranie.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego obwiniony M. C. miał już w 2008 r. pełną wiedzę co do stanu budynku, zakresu i jakości remontu, na co wskazał sąd karny I i II instancji. Wiedzę tę miał więc przed przystąpieniem do kontraktowania z klientami, w tym K. K. (08.09.2009 r.) i M. P. (grudzień 2010 r. oraz styczeń 2011 r.) i w ocenie sądu w sposób oczywisty, ukierunkowany, wielokrotnie wprowadzał ich w błąd. Sąd Dyscyplinarny podzielił również kolejne ustalenia sądu karnego w postępowaniu pod (...) dotyczące świadomości obwinionego o istnieniu wad budynku i wadach w pracach remontowych, którą powinien mieć w związku z regularnymi pobytami na budowie, jak również zgłaszanymi mu przez innych kupujących wadami lokali (m.in. małżonków C. w piśmie z 23.02.2010 r., którzy następnie odstąpili od umowy oświadczeniem z 20.05.2010 r.).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał wszystkie zarzuty postawione przez rzecznika dyscyplinarnego we wniosku o ukaranie z 09.02.2016 r. za zasadne, opierając się na przedstawionych wyjaśnieniach, zeznaniach pokrzywdzonej K. K. oraz M. P., ustaleniach sądów karnych w postępowaniach sądowych przed Sądem Rejonowym w (...) oraz przed Sądem Okręgowym (...). Ponadto Sąd Dyscyplinarny dokonał oceny materiału dowodowego złożonego w niniejszym postępowaniu, z którego wynika, że M. C. dokonując sprzedaży lokali na rzecz małżonków K. oraz na rzecz M. P., miał pełną świadomość istnienia wad tych nieruchomości, czego nie wyjawiał, a czym doprowadził wskazanych kupujących do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Przyjmując powołane ustalenia, w dalszej kolejności Sąd rozważył, czy zachowania radcy prawnego M. C., które prawomocnym wyrokiem karnym uznano za czyny przestępcze, stanowiły jednocześnie o naruszeniu zasad etyki zarzuconych mu we wniosku o ukaranie.

W ocenie Sądu dyscyplinarnego I instancji radca prawny M. C. nie sprostował zasadom określonym w art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i je rażąco naruszył. Postępowanie obwinionego Sąd uznał za niegodne zawodu radcy prawnego, nieuczciwe, sprzeniewierzające się ślubowaniu radcowskiemu oraz naruszające kodeks etyki radcy prawnego we wskazanym zakresie. Stosownie do hipotezy wskazanej regulacji radca prawny jest zobowiązany dbać

o godność zawodu nie tylko w zakresie czynności zawodowych, ale też w zakresie działalności publicznej i w życiu prywatnym. Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego prowadzenie przez radcę prawnego działalności gospodarczej w zakresie wykraczającym poza zawodowe czynności radcy prawnego sensu stricte zdefiniowane w art. 6 ustawy o radcach prawnych stanowi czynności zawodowe rozumiane sensu largo w ramach stosowanego w sprawie art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do Uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego).

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego M. C. w sposób świadomy doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez kupujących, w tym skarżącą K. K., na co wskazują powołane dowody i ich ocena, a co stało się powodem wydania karnego wyroku skazującego. Już te okoliczności wskazują, że obwiniony radca prawny wykonywał przedmiotowe czynności niezgodnie z prawem i nieuczciwie, a czym także w sposób rażąco naruszył zasady godności zawodu.

Sąd Dyscyplinarny - abstrahując od faktów związanych z popełnieniem przez obwinionego przestępstwa oszustwa - zwrócił bowiem uwagę i na to, że M. C. aktywnie uczestniczył w pracach remontowych od etapu kontraktowania, po etap wykonawstwa, w tym zakupu materiałów oraz negocjacji warunków zakupów. M. C. był głównym i w zasadzie jedynym animatorem sprzedaży i marketingu, w tym zapewnień o stanie nieruchomości i jakości remontu. Wskazane działania radcy prawnego trwały nieprzerwanie przez okres kilku lat. Przez cały ten okres trwało wiele postępowań sądowych o charakterze cywilnym związanych z roszczeniami wykonawcy prac remontowych oraz roszczeniami kupujących związanych z wadami zakupionych lokali. M. C. miał więc czas, szanse i powody usunięcia wad albo zmiany modus operandi sprzedaży, czego nie uczynił. Nie umknęło uwadze sądu, że od tamtej pory M. C. nie podjął prac mających na celu kompleksowe usunięcie wad. M. C. nie podjął również jakichkolwiek czynności zmierzających do zneutralizowania negatywnej sytuacji związanej ze sprzedażą wadliwych lokali, np. w wymiarze finansowych rekompensat faktu istnienia istotnych usterek oraz życiowych niedogodności związanych z zakupem wadliwych mieszkań. Brak takich działań albo choć próby ich podjęcia jest zadziwiający wobec upływu długiego okresu czasu od momentu, w którym świadomość co do istnienia wad lokali jest przesądzona lub przyznana przez samego obwinionego (początek 2011 r.). Również zakres i rodzaj wad, np. w związku ze znaną obwinionemu opinią biegłego J. P. sporządzoną w postępowaniu przed Sądem Okręgowym (...) lub stanowiskiem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w piśmie z 12.04.2011 r., w którym nakazał właścicielom wykonanie określonych prac budowlanych celem usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości, nie powinien budzić niczyich wątpliwości. W ocenie Sądu dyscyplinarnego I instancji świadczyło to o tym, że czynności zawodowe polegające na oferowaniu i sprzedaży nieruchomości były i są nadal wykonywane nieuczciwie i bez należytej staranności. Obwiniony nie podjął konsekwentnie żadnych działań mających zadośćuczynić niekorzystnym rozporządzeniom finansowym klientów, których był sprawcą, a co mieści się w zakresie skierowanych wobec niego zarzutów.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. zwrócił również uwagę na brak skruchy obwinionego i całkowity brak po jego stronie - nawet w sferze deklaratywnej - woli naprawienia szkód materialnych lub niematerialnych wyrządzonych pokrzywdzonym. Sąd stwierdził, że obwiniony nie skorzystał z wielokrotnych możliwości i okazji takiego zadośćuczynienia, od chwili zgłoszenia reklamacji, przez okres procesu cywilnego z wykonawcą, podczas postępowania karnego, w toku szeregu prowadzonych wciąż postępowań cywilnych z właścicielami, a nawet w toku niniejszego postępowania - przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym w K.. Pomimo upływu wielu lat, Sąd dyscyplinarny nie dostrzegł po stronie obwinionego woli koncyliacyjnego zakończenia sporu. Za niewiarygodne i gołosłowne Sąd uznał zapewnienia złożone na rozprawie 10.05.2016 r., że prowadzi jakies rozmowy ugodowe z pełnomocnikiem powodów. Choć obwiniony nie miał takiego prawnego obowiązku w niniejszym postępowaniu, to zdaniem Sądu I instancji, powinien był podjąć takie czynności jeszcze jako pełnomocnik i radca prawny w stosunku do pokrzywdzonych. Zdaniem Sądu I instancji być może - podjęcie przez obwinionego takich działań w odpowiednim momencie, mogło zapobiec wszczęciu i prowadzeniu postępowania dyscyplinarnego, a nawet karnego.

Uzasadniając wymiar kary, Sąd dyscyplinarny I instancji wskazał, iż nie dostrzegł okoliczności łagodzących (za wyjątkiem braku wcześniejszej karalności za przewinienia dyscyplinarne), w szczególności wobec faktu nie podejmowania przez radcę prawnego M. C. jakichkolwiek działań mających na celu zakończenie konfliktu. Istotny w

ocenie Sądu jest też fakt skazania radcy prawnego prawomocnym wyrokiem sądu karnego za przestępstwo oszustwa. Budowanie zaufania do zawodu radcy prawnego nie powinno umożliwiać wykonywania czynności zawodowych pomocy prawnej przez osoby skazane. W dalszej części uzasadnienia Sąd wskazał, że przedstawione okoliczności uniemożliwiłyby wpis na listę radców prawnych, zgodnie z art. 24 ustawy o radcach prawnych. Motywem takiej regulacji jest dopuszczenie do wykonywania zawodu osób nieskazitelnego charakteru, które swoim dotychczasowym zachowaniem dają rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu radcy prawnego. W ocenie Sądu dyscyplinarnego radca prawny M. C. obecnie nie daje wskazanych gwarancji.

Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego działania obwinionego r. pr. M. C. naruszyły i to w rażący sposób, zasady Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, przyczyniając się do utraty zaufania do zawodów prawniczych, a także strefy biznesu, w konsekwencji, działanie obwinionego zostało ocenione nie tylko jako oczywiście niewłaściwe z punktu widzenia interesów pokrzywdzonych, ale nielojalne i szkodliwe z punktu widzenia dobrego imienia każdego radcy prawnego w Polsce.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się Obwiniony M. C.. Przedmiotowe orzeczenie zaskarżył w całości zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia oraz naruszenie art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych – nie wskazując przy tym na czym miały polegać naruszenia ww. przepisów przez Sąd I instancji i czy mogły mieć wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Z treści uzasadnienia wniesionego odwołania wynika, iż Obwiniony kwestionuje także zapadłą wobec niego karę, uznając ją za nadmiernie surową.

Podnosząc powyższe zarzuty obwiniony M. C. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od stawianych mu zarzutów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o przeprowadzenie przed Sądem II instancji dowodów z zeznań świadków A. S., J. W., M. S., P. K., C. C. (2), J. C., A. C. oraz dowodu z dokumentu w postaci umowy przedwstępnej znajdującej się w aktach (...)Sądu Okręgowego(...)

Pismem z dnia 10 października 2016 r. K. K. wskazała, iż nie zgadza się ze stanowiskiem obwinionego. W jej ocenie orzeczona kara nie jest zbyt surowa.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Odwołanie obwinionego M. C. okazało się uzasadnione wyłącznie w zakresie, w jakim zarzucił od rażąco niewspółmierność orzeczonej w stosunku do niego kary dyscyplinarnej i skutkowało zmianą wydanego przez Sąd I instancji orzeczenia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. oraz podzielił ocenę zachowania obwinionego z punktu widzenia zasad etyki radcy prawnego. Wobec powyższego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut M. C. jakoby Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jak również zarzut naruszenia art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych.

W przedmiotowej sprawie zachodzi oczywista tożsamość czynu przypisanego, jako przewinienie dyscyplinarne z przestępstwem, za który obwiniony został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego (...) (...) Tożsamość ta nie jest zresztą w żaden sposób kwestionowana przez obwinionego. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny trafnie ocenił więc, że przestępstwo, za które M. C. został prawomocnie skazany orzeczeniem sądu karnego oraz przypisane przewinienie dyscyplinarne, to ten sam czyn. Zatem, zgodnie z przyjętym przez Sąd Najwyższy stanowiskiem (które zostało przywołane w uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji) Okręgowy Sąd Dyscyplinarny obowiązany był dokonać niezbędnych ustaleń faktycznych i ocen w zakresie tożsamości czynu. Sąd dyscyplinarny nie mógł natomiast czynić własnych ustaleń i ocen w zakresie okoliczności ustalonych prawomocnym orzeczeniem Sądu Rejonowego (...)Obwiniony nie kwestionował w postępowaniu dyscyplinarnym faktu popełnienia przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela stanowisko Sądu I instancji zgodnie z którym Sąd ten związany był prawomocnym wyrokiem sądu karnego skazującym obwinionego za przestępstwo stypizowane w art. 286 § 1 k.k.. Skoro zaś pomiędzy czynem, jakiego dopuścił się M. C. i za który został prawomocnie skazany w procesie karnym, a czynem stanowiącym przewinienie dyscyplinarne, zachodzi obiektywna tożsamość, to brak jest jakiegokolwiek podstawy do kwestionowania ustaleń Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w zakresie popełnienia przez obwinionego deliktu dyscyplinarnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny oddalił wnioski dowodowe zawarte w odwołaniu tj. o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków A. S., J. W., M. S., P. K., C. C. (2), J. C., A. C. oraz dowodu z dokumentu w postaci umowy przedwstępnej znajdującej się w aktach (...)Sądu Okręgowego (...) W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wnioski te zmierzały w sposób oczywisty do przedłużenia przedmiotowego postępowania i odsunięcia w czasie uprawomocnienia się przedmiotowego orzeczenia. Nadto, zgodnie z art. 427 § 3 k.p.k. w postępowaniu odwoławczym odwołujący się może wskazać nowe fakty lub dowody, jeżeli nie mógł powołać ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Bez wątplenia w przedmiotowej sprawie M. C. miał możliwość powołania ww. dowodów w postępowaniu przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym, czego nie uczynił.

Istotną trudność Wyższy Sąd Dyscyplinarny dostrzegł w odniesieniu się do zarzutu naruszenia przez Sąd I Instancji art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych. M. C. nie wskazał bowiem w czym naruszenie ww. norm miało polegać. Zarzut ten nie został w zasadzie w żaden sposób uzasadniony przez skarżącego oraz nie wskazano jaki wpływ rzekome naruszenie mogło mieć na treść rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Należy podkreślić, iż przyczyną odwoławczą może być bowiem tylko taka obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.).

Podkreślić należy, iż przepisy art. 410 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. nie nakładają na sąd orzekający bezwzględne obowiązku przywoływania w uzasadnieniu orzeczenia wszystkich bez wyjątku dowodów. Sąd bowiem, mając na uwadze całokształt przeprowadzonych dowodów, zgodnie z zasadą swobodnej ich oceny, ma prawo oprzeć się na jednych, a pominać inne, gdy ich treści są zbieżne. W przypadku natomiast, gdy treści dowodów są wzajemnie sprzeczne, to powinnością sądu jest wskazanie dowodów, na których się oparł, oraz podanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (wyrok SN z 10 sierpnia 2011 r., III KK 444/10, OSNwSK 2011, poz. 1437). Nadto, w orzecznictwie podnosi się, że nieuwzględnienie "w należyтым stopniu" okoliczności łagodzących nie może być podstawą zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. (postanowienie SN z 18 października 2007 r., III KK 236/07, OSNKW 2008, nr 1, poz. 9). Mając na uwadze powyższe, Sąd II instancji uznał powyższy zarzut za całkowicie bezpodstawny.

Wobec powyższego, w dalszej kolejności należy odnieść się do sformułowanego w uzasadnieniu odwołania zarzutu nadmiernej surowości orzeczonej kary dyscyplinarnej. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, wniesione odwołanie zasługiwało na uwzględnienie w zakresie w jakim zarzucono orzeczeniu Sądu I instancji rażącą niewspółmierność kary wymierzonej obwinionemu i skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Ustawa nie zawiera dyrektyw wymiaru kary. Przy wyborze rodzaju i wysokości kary sąd dyscyplinarny uwzględnia stopień społecznej szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego, a także bierze pod uwagę wiele okoliczności, takich jak stopień zawinienia, sposób zachowania się radcy prawnego, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na nim obowiązków, ujemne następstwa przewinienia, dotychczasowy sposób wykonywania zawodu i zachowanie się po popełnieniu czynu. W orzecznictwie podkreśla się, że podstawą odwoławczą może stanowić tylko taka niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Rażąca niewspółmierność kary ma miejsce wówczas, gdy kara orzeczonej w stosunku do obwinionego nie uwzględnia w stopniu należyтым dyrektyw sądowego wymiaru kary. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010 r. sygn. akt SDI 25/09)

Ważną cechą odpowiedzialności dyscyplinarnej jest to, że – co do zasady – brak jest tutaj ustawowego przyporządkowania poszczególnych kar do określonych deliktów dyscyplinarnych. Daje to organom dyscyplinarnym możliwość wzięcia pod uwagę wszelkich okoliczności dotyczących zarówno samego czynu i sprawcy, jak i ich społecznego kontekstu w celu zapewnienia adekwatności kary do czynu. Rodzaj kary powinien więc zależeć od

rodzaju naruszenia i jego wagi, stopnia szkodliwości społecznej czynu, stopnia zawinienia sprawcy oraz okoliczności łagodzących albo obciążających (T. Jaroszyński, Komentarz do art. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, w: T. Jaroszyński, A. Sękowska, P. Skuczyński, Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz, Warszawa 2016, s. 34).

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, orzeczona wobec obwinionego przez Sąd I instancji kara łączna w postaci zawieszania prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 5 lat oraz zakaz wykonywania patronatu na okres 10 lat jest niewspółmiernie surowa, i jako taka nie daje się zaakceptować. Sąd I instancji niedostatecznie rozważył i uwzględnił okoliczności łagodzące występujące po stronie obwinionego.

Wskazać należy, iż M. C. nie był dotychczas karany dyscyplinarnie. Czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania jest jego pierwszym wykroczeniem przeciwko zasadom etyki wykonywania zawodu radcy prawnego. Dotychczasowe nienaganne zachowanie obwinionego winno zostać uwzględnione przy miarkowaniu kary w stopniu większym aniżeli uczynił to Okręgowy Sąd Dyscyplinarny. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 listopada 2008 r. (...) wskazał, że przy wymiarze kary organy dyscyplinarne powinny brać pod uwagę nie tylko zachowanie obwinionego przed popełnieniem przewinienia dyscyplinarnego, okoliczności samego przewinienia, ale także i zachowanie, i postawę obwinionego po popełnieniu tego przewinienia. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił oceny Sądu I instancji jakoby M. C. przejawiał zupełny brak skruchy oraz woli naprawienia szkody. Co prawda działania podjęte przez obwinionego w tym celu należy ocenić jako niewystarczające to jednak fakt ich podjęcia należy pozytywnie wziąć pod uwagę miarkując karę.

Orzeczona w stosunku do M. C. kara zawieszania prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego w maksymalnej wysokości 5 lat jest znacząco dolegliwa. Niewykonywanie zawodu przez ten okres może spowodować taką utratę sprawności zawodowej, że powrót do jego wykonywania może okazać się istotnie utrudniony. Nadto, Wyższy Sąd Dyscyplinarny jako okoliczność łagodzącą wziął pod uwagę sytuację osobistą M. C.. Brak możliwości uzyskania dochodu z wykonywania zawodu radcy prawnego przez okres 5 lat mogłyby spowodować istotne obniżenie stopy życiowej rodziny obwinionego.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego orzeczona przez Sąd I instancji wobec radcy prawnego M. C. kara łączna zawieszania prawa do wykonywania zawodu na okres 5 lat oraz zakaz wykonywania patronatu przez okres 10 lat jest rażąco surowa, a tym samym niewspółmierna do stopnia szkodliwości społecznej popełnionego deliktu dyscyplinarnego oraz wagi naruszonych przez obwinionego obowiązków. Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał za karę współmierną, należycie realizującą dyrektywy wymiaru kary - karę zawieszania prawa do wykonywania zawodu na okres 3 lat oraz zakaz wykonywania patronatu przez okres 10 lat. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego kara ta jest adekwatna do popełnionego deliktu dyscyplinarnego.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do art. 70⁶ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.